

# KROTOSZYŃSKI KURIER KOLEJOWY

## „Ziemianin” i „Biskupianin” na Ziemi Krotoszyńskiej!

8 czerwca 2013 r. przez powiat krotoszyński po raz trzeci przejeżdżać będzie pociąg turystyczny „Ziemianin” z lokomotywą parową Ol-49 na czele. Zabytkowy skład złożony z 5 wagonów retro tradycyjnie wyruszy na szlak w Poznaniu, by po obfitującym w niespodzianki postoju w Koźminie Wlkp., wjechać majestatycznie i z wielką gracją na krotoszyńską stację...

Na pasażerów pociągu w stolicy powiatu czekać będzie moc atrakcji przygotowanych przez miejscowe organizacje pozarządowe z okazji nowego festiwalu „KrotoFest”, którego organizatorem jest Urząd Miejski w Krotoszynie. Mieszkańcy miasta i okolic oraz pasażerowie „Ziemianina” będą mogli m.in. zajrzeć do wnętrza parowozu oraz obejrzeć uzupełnianie wody w lokomotywie. Święto miłośników kolei będzie miało w tym roku wymiar szczególny, bowiem na trasę po raz pierwszy wyruszy nowy pociąg turystyczny „Biskupianin” relacji Krotoszyn – Krobia – Krotoszyn. Jego organizatorem, podobnie jak i „Ziemianina”, jest Instytut Rozwoju i Promocji Kolei w Poznaniu.

Z okazji tego niecodziennego wydarzenia oddajemy do rąk czytelników drugi numer okolicznościowego pisma pod tytułem „Krotoszyński Kurier Kolejowy”. Z założenia ukazuje się ono podczas przyjazdów do stolicy powiatu pociągów turystycznych. W tym roku (6 lipca) ukaże się jeszcze jeden numer pisma w związku z uruchomieniem nowego pociągu „Krasnal” relacji Poznań Gł. – Krotoszyn – Wrocław Gł. – Poznań Gł.

Na koniec warto dodać, że Starostwo Powiatowe w Krotoszynie (wydawca kuriera) oraz Towarzystwo Miłośników i Badaczy Ziemi Krotoszyńskiej wydało w związku z przyjazdem wymienionych wyżej pociągów okolicznościowe widokówki, które z całą pewnością będą sporą gratką dla kolekcjonerów.

*Grzegorz Śnieciński*



Stacja Krotoszyn, 1985 r. (fot. Piotr Bartz)

## Dworzec w kłębach pary

Pod taką nazwą odbyła się 9 czerwca ub. roku impreza związana z przyjazdem do Krotoszyzna pociągu „Ziemianin”. Organizatorzy – Starostwo Powiatowe w Krotoszynie oraz Urząd Miejski w Krotoszynie przy współpracy z Towarzystwem Miłośników i Badaczy Ziemi Krotoszyńskiej – przygotowali szereg atrakcji, które sprawiły, że ten dzień był naprawdę wyjątkowy. Publiczność obejrzała występy Krotoszyńskiej Orkiestry Dętej oraz Zespołu Tańca Ludowego „Krotoszanie”. Pięknie na koniach prezentowała się Rodzina Ułańska, a przejazdy bryczkami jeszcze bardziej podkreślały charakter dawnych czasów. Nie zabrakło też „koni mechanicznych” za sprawą stowarzyszenia Ignis-Ardens, które uraczyło widzów pokazem stuntu. Jednak tłumnie zgromadzeni na peronie stacji mieszkańcy miasta i okolic nade wszystko z niecierpliwością oczekiwali przyjazdu wspaniałej parowej lokomotywy. Nie obyło się bez tradycyjnego uzupełniania wody w parowozie przez miejscową jednostkę straży pożarnej. Pasażerowie „Ziemianina” skorzystali z poczęstunku Gminnej Spółdzielni oraz wzięli udział w krótkiej wycieczce autokarowej z przewodnikiem, który opowiedział o najważniejszych zabytkach miasta. W poczekalni dworca można było natomiast obejrzeć wystawę zdjęć Krotoszyzna oraz zapoznać się z kampanią społeczną „Bezpieczny Przejazd”. Pod pamiątkową tablicą na dworcu dyżur pełnił historyk z TMiBZK, który opowiadał o najważniejszych momentach w dziejach krotoszyńskiej kolei. Członkowie Towarzystwa wręczyli także nagrody pasażerom pociągu za udział w konkursie dotyczącym naszego miasta. Swą premierę miały okolicznościowe pocztówki (wyd. TMiBZK) oraz pierwszy numer kuriera kolejowego. Wspaniała pogoda przyczyniła się również do tego, że impreza miała niezwykle udany i ciekawy przebieg. Przyjazd „Ziemianina” sprawił, że odżyły dawne wspomnienia z czasów, gdy era pary była czymś zupełnie normalnym.

*Tekst i zdjęcia: G. Śnieciński*









**Pociąg ZIEMIANIN do przygody**  
**9 czerwca 2012 r.**  
 Poznań Główny - Jarocin - Krotoszyn - Leszno - Poznań

**Program imprezy „Dworzec w kłębach pary”**

Z okazji przyjazdu do Krotoszyzna pociągu turystycznego „Ziemianin” w dniu 9 czerwca 2012 r. Urząd Miejski w Krotoszynie oraz Starostwo Powiatowe w Krotoszynie zapraszają do wspólnej zabawy na Placu Dworcowym:

13:55	Przemarsz barwnego pochodu z Rynku na Plac Dworcowy (Krotoszyńska Orkiestra Dęta, Zespół Tańca Ludowego „Krotoszanie”, Rodzina Ułańska);
14:30	Przyjazd „Ziemianina” i uroczyste powitanie, koncert Krotoszyńskiej Orkiestry Dętej;
14:47	Odjazd bryczki w asyście Rodziny Ułańskiej ze zwycięzcami konkursu dla pasażerów poc.;
14:47	Odjazd autobusu MZK z chętnymi pasażerami pociągu – wycieczka po mieście;
14:50	Prezentacja stowarzyszenia „Ignis-Ardens” – pokaz stuntu;
15:00	Wodowanie parowozu przez straż pożarną;
15:10	Występ zespołu „Krotoszanie”;
15:25	Wręczenie nagród (ufundowanych przez TMiBZK) w konkursie dla pasażerów, Pożegnanie
15:30	Ostatnia część koncertu Krotoszyńskiej Orkiestry Dętej;
15:40	Odjazd „Ziemianina”.

Imprezie towarzyszyć będzie wystawa militariów oraz zdjęć Krotoszyzna. Oprócz tego członkowie TMiBZK opowiadają o najważniejszych momentach w dziejach krotoszyńskiej kolei. Przed dworcem czynne będzie stoisko gastronomiczne oraz z pamiątkami. Podczas imprezy prowadzona będzie kampania społeczna „Bezpieczny przejazd”. Serdecznie zapraszamy!

Organizator:  
 Instytut Rozwoju i Promocji Kolei  
 60-685 Poznań ul. Herbowa 1/1  
 tel. 61 662 71 83 biuro@irp.pl

INFOLINIA Turkol.pl  
 603-366-366

Strona internetowa:  
**TURKOL.PL**

Przewoźnik:  




## Rozkład jazdy – 8 czerwca 2013 r.:

Ziemianin	Przyjazd	Odjazd	Biskupianin	Przyjazd	Odjazd
Poznań Gł.		08:04	Krotoszyn		15:55
Koźmin Wlkp.	13:59	14:29	Kobylin	16:15	16:16
Krotoszyn	14:50	18:10	Krobia	16:42	17:00
Krobia	18:55	20:06	Kobylin	17:24	17:25
Poznań Gł.	23:10		Krotoszyn	17:48	



## Z KART HISTORII

### **Pociąg pancerny „Poznańczyk” w obronie Krotoszyna 1 września 1939 r.**

Polskie pociągi pancerne o nazwie „Poznańczyk” zapisały się dwukrotnie w dziejach Krotoszyna. Pierwszy oznaczony nr. 11, „improvizowany pociąg pancerny” brał udział w Powstaniu Wielkopolskim – 1 stycznia 1919 r. zainicjował wyzwolenie miasta (omówiono jego rolę w „Krotoszyńskim Kurierze Kolejowym” nr 1 z 9 VI 2012 r.). Drugi o nr. 12, dwadzieścia lat później, we wrześniu 1939 r. brał udział w obronie Krotoszyna.

Krotoszyński Wrzesień kojarzy się z 56 Pułkiem Piechoty Wielkopolskiej. Nie zawsze pamiętamy natomiast o udziale w walkach broni pancernej – reprezentowanej przez pociąg pancerny nr 12 „Poznańczyk”. W 1939 r. armia dysponowała 10 pociągami pancernymi. „Poznańczyk” i bliźniacza „Danuta” należały do cięższego typu pociągów, zbudowanych w zakładach H. Cegielskiego w Poznaniu w 1921 r. Składały się z dwóch członów: bojowego i gospodarczego. Część bojowa „Poznańczyka” obejmowała: parowóz opancerzony typu Ti-3 z tendrem częściowo opancerzonym typu 12C1, dwa czteroosiowe, opancerzone wagony artyleryjskie (każdy uzbrojony w 1 haubicę wz.14/19 kalibru 100 mm, 1 armatę wz.02/26 kalibru 75 mm w obrotowych wieżach, 9 ciężkich karabinów maszynowych) oraz opancerzony wagon dla plutonu wypadowego (4 ckm, radiostacja typu RKD/P). Wszystkie wagony wyposażone były w parowe instalacje ogrzewcze, elektryczne oświetlenie i urządzenia wentylacyjne. Na początku i na końcu doczepiane były dwuosiove platformy typu Pdkz (przewożono na nich szyny, podkłady kolejowe, materiały do naprawy torów, materiał wybuchowy oraz motocykle i rowery).

Przed i za pociągiem jechały też dreżyny pancerne (2 czołgi Renault FT-17, 5 tankietek TKS) na prowadnicach. Prowadnica miała hydrauliczne urządzenia dźwigowe, umożliwiające jej opuszczenie i zejście czołgu w terenie, bez wysiadania załogi. Czołgi i tankietki mogły w ciągu minuty zjechać z torów i poruszać się w terenie, aby rozpoznawać, ochraniać tory, kierować ogniem artylerii. Do wejścia na prowadnicę i podniesienia dźwigara do dalszej jazdy na torze potrzeba było ok. 2 minut. Nieopancerzony człon gospodarczy, uzbrojony w kilka ckm, przebywał na zapleczu frontu (składał się z parowozu z tendrem, wagonów mieszkalnych, amunicyjnych, warsztatu, izby chorych, kuchni itp.). Załoga ogółem liczyła 8 oficerów, 59 podoficerów i 124 strzelców. Zaletą tego rodzaju broni pancernej było stosunkowo silne uzbrojenie, niewrażliwość na ostrzał z broni maszynowej. Do wad należy zaliczyć zależność od torów kolejowych oraz duże rozmiary ułatwiające wykrycie pociągu.



Wracając do sytuacji Krotoszyna w przededniu wojny, należy przynajmniej zarysować organizację obrony. 31 sierpnia wieczorem dowódca 56 pp płk Wojciech Tyczyński otrzymał od dowódcy 25 Dywizji Piechoty gen. Franciszka Altera rozkaz na 1 września. 56 pp miał za zadanie obsadzenie pozycji przygotowanej dla osłony mobilizacji na przedpolu Krotoszyna siłami I baonu pułku wraz z Krotoszyńskim Baonem Obrony Narodowej, Strażą Graniczną i dywizyjną kompanią kolarzy.

Pociąg pancerny nr 12 został skierowany z Krobi do Krotoszyna rozkazem gen. Romana Abrahama z 31 sierpnia o godz. 15.00. Po przybyciu do Krotoszyna o godz. 18.00 i nawiązaniu łączności z dowódcą 56 pp dowódca „Poznańczyka” kpt. Kazimierz Majewski otrzymał rozkaz wspierania sił obrony w razie przekraczania granicy przez Niemców.

Wczesnym rankiem 1 września pociąg zajął stanowisko ogniowe koło Starego Krotoszyna i w ciągu kilkunastu godzin zwalczał ogniem swej artylerii nieprzyjaciela. O godz. 7.30 nad pociągiem ukazał się we mgle niemiecki samolot i ok. 500 m. od pociągu padły pierwsze pociski artyleryjskie. Na żądanie kpt. Jana Błyskosza, dowódcy I baonu, „Poznańczyk” prowadził ostrzał artyleryjski nieprzyjaciela w rejonie wodociągów miejskich oraz do innych celów. Z kolei o godz. 10.00 walczył z nieprzyjacielską baterią artylerii zajmującą stanowisko w dolinie na łąkach na skraju Perzyc.

Według relacji kpr. Mariusza Pawlaczyka (dowódcy plutonu łączności w 1 kompanii I baonu), który zgłosił obecność nieprzyjacielskiej artylerii, celny ogień pociągu pancernego zmusił baterię do wycofania. W ciągu dnia jeszcze kilkakrotnie otwierał ogień na wzgórze obok lasu do kilku samochodów pancernych i na las obok szosy Krotoszyn – Zduny, gdzie koncentrował się nieprzyjaciel.

W ciągu pierwszego dnia wojny udało się odeprzeć ataki batalionu 183 pułku Landwehry. Udział w tym lokalnym sukcesie miał niewątpliwie pociąg pancerny nr 12, który przeszedł swój chrzest bojowy, wspierając własną piechotę (wystrelił ok. 80 pocisków).

Walki te należały do poważniejszych, jakie w tym dniu stoczyły oddziały armii „Poznań”, która została zaatakowana przez słabe oddziały nieprzyjacielskie. Po zakończeniu walk i wycofaniu się nieprzyjaciela na pozycje wyjściowe, 56 pp osłaniany przez pociąg pancerny rozpoczął wycofywanie na rozkaz przełożonych. „Poznańczyk” dozorował następnie linię kolejową z Krotoszyńska do Rawicza i interweniował w walkach o Rawicz, do godz. 23.00 patrolował odcinek Bożacin – Wolenice, po czym skierowany został do Jarocina i wrócił pod rozkazy gen. Abrahama.

Antoni A. Korsak

Opracowano na podstawie: Rajmund Szubański, Polska broń pancerna w 1939 roku, Warszawa 2011; Tadeusz Krawczak, Janusz Ziemkowski, Polskie pociągi pancerne w wojnie 1939 r., Warszawa 1987; Janusz Magnuski, Pociąg pancerny „Danuta”, Warszawa 1972; Antoni A. Korsak, 56 Pułk Piechoty Wielkopolskiej, Warszawa 1991;



Warto odwiedzić Ziemię Krotoszyńską, piękną krainę pełną nie odkrytych jeszcze miejsc, która oferuje turystom wiele atrakcji zgromadzonych nie tylko w stolicy powiatu:

- ❖ **Zduny** – to swoisty ewenement – trzy dawne miasta splecione w jedno - perełka urbanistyczna;
- ❖ **Sulmierzyce** – stoi tam jedyny w swoim rodzaju drewniany ratusz!
- ❖ **Kobylin** – przywita nas tu „Mikołaj”, urokliwy wiatrak typu koźlak;
- ❖ **Koźmin Wlkp.** – to jedno z najstarszych miast Wielkopolski, zachował się tu m.in. zamek oraz.... wiatrak;
- ❖ **Rozdrażew** – przez tą miejscowość przejeżdżała niegdyś popularna wąskotorówka (Krotoszyn – Pleszew);

Dodajmy do tego jeszcze wspaniałe krotoszyńskie lasy - czeka tu moc przyrodniczych niespodzianek skupionych aż w pięciu rezerwach! Zapraszamy!



Stacja Krotoszyn, 1988 r. (fot. Piotr Bartz)